

numer 162 (8/14)

30 czerwca 2017 r.

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Kobiety z pasją!



W pracy wymaga zaangażowania i identyfikowania się z formacją policyjną oraz jej służebną rolą. Uważa, że każdy z policjantów powinien wiedzieć, iż służy mieszkańcom i musi nieść im pomoc w każdej sytuacji, i w każdym czasie - mowa o podinsp. Edwardzie Szydłowskim, który decyzją Komendanta Głównego Policji z dniem 21 czerwca 2017 roku pełni obowiązki Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, odpowiadając za pracę pionu kryminalnego.



Nowy Zastępcę Komendanta Wojewódzkiego do spraw kryminalnych

Podinsp. Edward Szydłowski od kilkunastu lat pełni służbę na stanowiskach kierowniczych, najpierw jako Komendant Komisariatu Policji w Pasłęku, potem Zastępcę Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu. Od czerwca ubiegłego roku kierował braniewską Policją.

Gdy po powołaniu go na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Braniewie pytałam o jego priorytety mówił wtedy, że budowanie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców to proces długofalowy i wymagający podejmowania szeregu działań, które w ostatecznym kształcie wpływają na tę ocenę. Zaliczył do nich m.in. podejmowanie interwencji i udzielenie pomocy przez policjantów w możliwie najszybszym czasie; codzienną analizę zgłoszeń, sposobów realizacji czynności wykonanych na miejscu zdarzeń,



Podinsp. Edward Szydłowski Zastępcą Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu



Braniewo, 2016 r. - powołanie na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Braniewie

prawidłowości sporządzonej dokumentacji. Zwracał uwagę na odpowiednią dyslokację służby, aby policjanci byli obecni tam, gdzie są potrzebni. Jego zdaniem ważnym elementem jest również profilaktyka społeczna. – **„Wszystkie te elementy, realizowane we właściwy sposób, jak również poprawny proces wykrywczy przestępstw, mają wpływ na ostateczną ocenę poczucia bezpieczeństwa”.**

Mówił, że w pracy zależy mu na dobrej współpracy z ludźmi i na dobrej atmosferze w pracy. A w jaki sposób to osiąga? – **„Od samego początku staram się pokazywać, jakie zachowania są pożądane, a z drugiej zaś strony, jakich zachowań nie akceptuję.**

Wprowadziłem jasny system nagradzania. Policjant, który wykazał się wysoką skutecznością, czy też dokonał bohaterskiego czynu, może liczyć na bezzwłoczne wyróżnienie. Jasno określiłem też system awansowania i rozwijania kariery zawodowej policjantów. Wychodzę z założenia, że policjant przychodzący do pracy z przyjemnością, będzie wykonywał swoje zadania na właściwym poziomie, co w efekcie przełoży się na pracę całej jednostki”.

A czego podinsp. Edawrd Szydłowski wymagał dotychczas od swoich podwładnych? – „*W pracy wymagam zaangażowania i identyfikowania się z formacją policyjną i jej służebną rolą. Każdy z policjantów powinien wiedzieć, że służymy naszym mieszkańcom i musimy nieść im pomoc w każdej sytuacji, i w każdym czasie. Cenię osoby zorganizowane, zaangażowane w swoje obowiązki, posiadające wiedzę zawodową, dbające o dobre stosunki interpersonalne.*

W odniesieniu do przełożonych cenię umiejętność tworzenia atmosfery w komórce organizacyjnej, sprawiedliwych, którzy potrafią rozwiązywać problemy wynikające ze służby, ale i te, które wynikają z życia codziennego. W takiej komórce przyjemnie się pracuje, i łatwiej realizuje zadania służbowe, które i tak często przysparzają stresu”.

Podinsp. Edawrd Szydłowski mówi, że po pracy stara się odpoczywać aktywnie. Lubi każdy rodzaj aktywności fizycznej. – „*Często jeździmy z żoną rowerami, od kilkunastu lat gram amatorsko w piłkę nożną, jednak z uwagi na wiek, moja gra ma charakter mocno amatorski. Kibicuję też reprezentacji Polski w piłce nożnej i pochwalam się, że udało mi się podczas EURO 2016 oglądać na żywo mecz naszej reprezentacji z Niemcami, który odbywał się na pięknym stadionie w Paryżu. Było to niesamowite przeżycie, które na długo zapamiętam”.*

Bożena Przyborowska

Uratowali kobiecie życie!

Sierż. sztab. Jacek Brodowski i sierż. Remigiusz Tatarynowicz - policjanci z orneckiego komisariatu uratowali życie młodej kobiecie, która próbowała popełnić samobójstwo skacząc z mostu.

W czasie interwencji wykazali się opanowaniem, umiejętnym prowadzeniem rozmowy i zdecydowanym podejściem ratującym ludzkie życie.

Kilka minut przed północą, podczas patrolowania ulic miasta, policjanci z orneckiego komisariatu zauważyli stojącą za barierką mostu kobietę. Mundurowi natychmiast podjęli interwencję.

Kobieta nie chciała współpracować z funkcjonariuszami, była zdenerwowana, rozżalona, nie reagowała na słowa kierowane do niej przez policjantów.

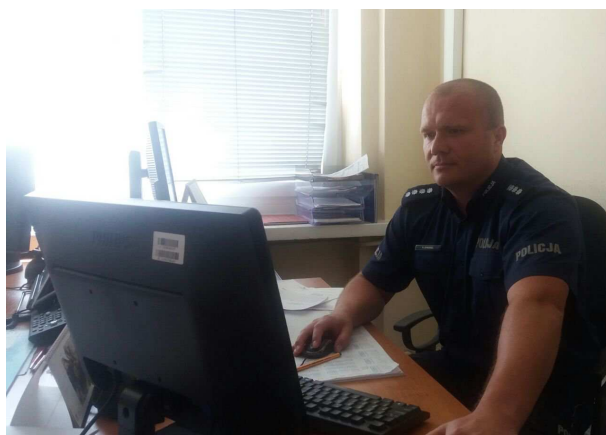
W pewnym momencie policjanci chwycili kobietę za ręce. Młoda mieszkanka Orneły jeszcze kilkakrotnie próbowała się wyrwać.

W międzyczasie na miejsce zdarzenia została wezwana załoga karetki pogotowia.

Po udzieleniu pierwszej pomocy 20-lątka została przetransportowana do szpitala.

podkom. Monika Klepacka

Czasami nie tylko policyjna praca, ale także powrót z pracy domu może przynieść wiele nieoczekiwanych wrażeń. Nadkomisarz Radosław Synowiec z KWP w Olsztynie wracał po służbie pociągiem do Ostródy, gdy na skład przewróciło się drzewo. Funkcjonariusz ruszył z pomocą innym pasażerom, a później wspólnie ze strażakami pomagał przenosić osoby do podstawionego pociągu zastępczego.



Pasażerowie mogli liczyć na jego pomoc

Do niecodziennego zdarzenia doszło 20 czerwca około godziny godz. 13:30 -na pociąg relacji Olsztyn – Jabłonowo przewróciło się drzewo.

Pociągiem jechał nadkom. Radosław Synowiec, który po służbie wracał do domu.

Jak relacjonuje policjant, w pewnym momencie do wagonu, w którym siedział, wbiegł kierownik składu i poinformował pasażerów, aby Ci położyli się na podłogę. Po chwili pasażerowie poczuli gwałtowne hamowanie pociągu i uderzenie.

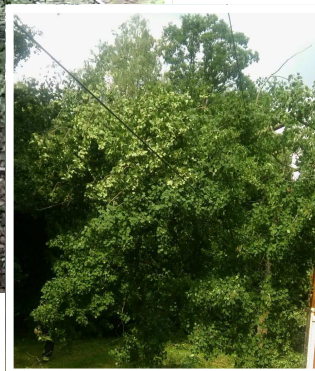
Policjant pobiegł do maszynisty i zapytał, czy został odłączony prąd. Następnie wspólnie z kierownikiem składu, uspakajali zdenerwowanych pasażerów oraz prosili, aby nikt nie otwierał drzwi oraz okien, gdyż może to grozić porażeniem prądu (została zerwana trakcja elektryczna).

Na miejscu rozpoczęła się akcja służb porządkowych. Około godz. 16:30 do miejsca zdarzenia podjechał pociąg pociąg relacji Olsztyn-Wrocław, do którego mogli przesiąść się pasażerowie, jednak ukształtowanie terenu nie pozwalało wszystkim pasażerom na opuszczenie pociągu.

Nadkom. Radosław Synowiec wspólnie ze strażakami z OSP Gietrzwałd i PSP Olsztyn, wynosili na barkach i rękach osoby starsze oraz kobiety z dziećmi,

pomagali również przenosić ich bagaże (w pociągu znajdowało się około 150 osób).

- „Takie zachowanie to normalny instynkt, który włącza się bez chwili zawahania. Nie wyobrażam sobie, aby nie postąpić inaczej w takiej sytuacji ”.



Nadkom. Radosław Synowiec jest policjantem od 19 lat.

Swoją pracę zaczynał w Oddziale Prewencji Policji w Olsztynie po czym pracował na różnych stanowiskach w Komendzie Powiatowej Policji w Ostródzie.

Obecnie pełni służbę w Sztapie Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

podkom. Krzysztof Wasyńczuk

Dzielnicowy pomagał rannym w wypadku

Mł. asp. Michał Jenczyk w czasie wolnym od służby zareagował na widok wypadku drogowego, w którym rannych było pięć osób, w tym dwie zakleszczone w aucie. Policjant, wspólnie z innymi osobami, udzielał poszkodowanym pierwszej pomocy przedmedycznej i zabezpieczał miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu służb ratowniczych i patroli policji.



Mł. asp. Michał Jenczyk –dzielnicowy ostródzkiej komendy wracając z rodziną z Olsztyna najechał na moment wypadku drogowego, które miało miejsce na drodze w kierunku Ostródy. Policjant z samochodu wziął torbę ratowniczą i podbiegł do poszkodowanego kierowcy.



Udzielając mu doraźnej pomocy zauważył, że są inni ranni w dwóch pozo-

stałych autach.

Wspólnie z innymi osobami- pielęgniarką, lekarzem oraz wojskowym ratownikiem medycznym, udzielali rannym wstępnej pomocy przedmedycznej do czasu przyjazdu ratowników medycznych.

Funkcjonariusz podjął decyzję o ewakuacji poszkodowanych z miejsca rozbitych pojazdów, gdyż przy jednym z samochodów pojawił się wyciek benzyny.

Mł. asp. Michał Jenczyk służy w Policji od 11. lat, jest dzielnicowym Posterunku Policji w Dąbrównie.

Funkcjonariusz posiada przeszkolenie medyczne.

JK

Policjanci uratowali człowieka

Szybka reakcja i znajomość udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej przyczyniły się do uratowania życia człowieka. Sierż. szt. Maciej Sorkowicz i post. Marek Horak policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego przyszedli z pomocą duszącemu się mężczyźnie, który dostał ataku i stracił przytomność. Funkcjonariusze udrożyli poszkodowanemu drogi oddechowe dzięki czemu, przed przyjazdem karetki mężczyzna odzyskał świadomość.

Krzyk człowieka potrzebującego pomocy zaalarmował policjantów z ogniwa patrolowo - interwencyjnego, którzy kończyli interwencję na ulicy Królewieckiej w Braniewie. Pomocy wzywał zdezorientowany pracodawca do jednego ze swoich pracowników, który dostał nagle ataku silnych drgawek i zaczął się dusić.

Policjanci szybko podbiegli do mężczyzny i ułożyli go na ziemi. Przytrzymując, wraz z dwoma innymi mężczyznami, rzucającego się w konwulsjach poszkodowanego, unieruchomili mu głowę i natychmiast zaczęli udrażniać drogi oddechowe. Wiedzieli, że liczy się każda sekunda, ponieważ ratowany przez nich człowiek zaczął tracić oddech i sinieć.



Po kilkukrotnym opróżnieniu jamy ustnej z płynów policjantom udało się przywrócić oddech mężczyźnie na tyle, że po przyjeździe karetki wszedł do niej samodzielnie.

Funkcjonariusze przekazali poszkodowanego ratownikom medycznym i powrócili do dalszego pełnienia służby. Ich natychmiastowa i prawidłowa reakcja uratowała mężczyznę życie.

Sierż. szt. Maciej Sorkowicz i post. Marek Horak, policjanci z 6-letnim i rocznym stażem, w służbie wielokrotnie wykazywali się zaangażowaniem i niesieniem pomocy mieszkańcom powiatu braniewskiego.

AK

Na sygnałach przewieźli kobietę do szpitala

"Pomóżcie, bo kobieta mi się dusi" – z takimi słowami zwrócił się do policjantów mężczyzna zatrzymując radiowóz na ulicy Kościuszki w Braniewie, i prosząc o pomoc dla duszącej się mieszkanki Pieniężna. Policjanci pomogli rodzinie w szybkim dotarciu do szpitala, gdzie udzielono jej pomocy medycznej.

To już drugi przypadek w ciągu tygodnia, gdy braniewscy policjanci ratują zagrożone ludzkie życie.

W sobotnie popołudnie funkcjonariusze patrolówki zostali zatrzymani na ulicy Kościuszki w Braniewie przez mężczyznę, który poprosił ich o pomoc. W krótkim i szybkim rozpytaniu policjanci ustalili, że rodzina miała problem z pilnym przejechaniem do szpitala z 30-letnią kobietą, która dostała ataku duszności po spożyciu posiłku, zaczęła się dusić, drętwiały jej ręce i nogi.

Policjanci, widząc powagę sytuacji, zareagowali natychmiast. Włączając sygnały pojazdu uprzywilejowanego pomogli im szybko i bezpiecznie przejechać do braniewskiego szpitala, gdzie kobiecie została udzielona pomoc medyczna.

Kobieta podziękowała funkcjonariuszom **-sierż. Mateuszowi Meredykowi oraz post. Markowi Horakowi** na jednym z portali społecznościowych.

podinsp. Anna Kos

Mój Boże jakie życie jest kruche . Brawo dla mądrych policjantów

Ocena komentarza: warty uwagi (2)

!

odpowiedz na ten komentarz

~sprawiedliwy 21 cze 2017 #2270124 | 31.11.*.*

09:15

No prosze. Coraz częściej możemy czytać o tym że Policjanci pomagają ;) Super!! Mam nadzieję że Ci młodzi Panowie w radiowozach w końcu dostrzegą prawdziwy sens tej służby. Wiecej takich akcji Panowie. Pomagajcie i chroncie Nas obywateli !! A mniej sił przeznaczajcie na sztuczna nagonkę związana z karaniem ludzi !

Ocena komentarza: warty uwagi (5)

!

odpowiedz na ten komentarz

~wiola 20 cze 2017 18:57 #2269786 | 195.136.*.*

Serdeczne dziękuję za pomoc ;)

Ocena komentarza: warty uwagi (3)

!

odpowiedz na ten komentarz pokaż odpowiedzi (1)

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak, Sekretarza Stanu w MSWiA Jarosław Zieliński oraz kierownictwa polskiej Policji wzięło udział w uroczystej promocji policjantów na pierwszy stopień oficerski, która odbyła się 6 czerwca w WSPol w Szczytnie. Wśród mianowanych znalazły się m.in. podkom. Joanna Radek z KWP w Olsztynie oraz podkom. Monika Klepacka z KPP w Lidzbarku Warmińskim i podkom. Ewa Szczepanek z KPP w Szczytnie.

Jak wspominają tej dzień, w którym dołączyły do elitarnego grona oficerów polskiej Policji?

Wiem, że ten dzień zapamiętam na zawsze

PODKOM. MONIKA KLEPACKA

Mówi się, że to jeden z najważniejszych dni w życiu zawodowym policjanta. I w pełni się z tym zgadzam. To wielka satysfakcja z pełnionej służby, z niesienia pomocy innym, ale też i wyzwanie. Wiem, że ten dzień zapamiętam na zawsze.

Jestem policjantem z blisko 12-letnim stażem, od początku związana byłam z pionem prewencji w Komendzie Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim.

Przez ponad 5 lat pełniłam m.in. funkcję asystenta ds. nieletnich i patologii oraz koordynatora Niebieskiej Karty.

Obecnie od ponad 5 lat pełnię funkcję specjalisty jednoosobowego stanowiska ds. prasowo – informacyjnych, realizując jednocześnie zadania w zakresie postępowań wyjaśniających, dyscyplinarnych i skarg.

Samo mianowanie na pierwszy stopień oficerski jest więc swoistym wyróżnieniem ze strony przełożonych, jak również podsumowaniem wyników dotychczasowej pracy.

Przygotowanie do uroczystości trwało pięć dni, od rana do wieczora z przerwami na posiłki. Ćwiczyliśmy m.in. krok defiladowy oraz podejście do podestu. Już na drugi dzień pojawiły się pierwsze pęcherze, ale o dziwo :) najbardziej na dolegliwości narzekali panowie. Może dlatego, że byli w zdecydowanej przewadze. Łącznie ze 168 funkcjonariuszy z różnych stron kraju znalazłam się w gronie 25 kobiet.



Najważniejszym momentem nominacji oficerskiej jest tradycyjne uderzenie szablą w ramię, którego w moim przypadku dokonał Komendant Główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

Czy była trema? Nie, lekka obawa, żeby ruszyć równo z szeregu.

Niestety od stania na baczność w butach na obcasie drętwiały nogi. Dobrych rad udzielali nam koledzy z kompani reprezentacyjnej i przypominali, żeby podczas stania ruszać dyskretnie palcami, pobudzając w ten sposób krążenie.

Przez dowódcę uroczystości zostałam wyznaczona do odczytania podziękowań w imieniu nowo mianowanych funkcjonariuszy. Czy temu towarzyszyła trema? Nie. Klika lat doświadczenia na stanowisku oficera prasowego robi swoje. Potraktowałam to jako zaszczyt i wyróżnienie. W kilku zdaniach podkreśliłam, że mianowanie w tak podniosłym ceremoniale, w obecności znakomitych gości jest dniem szczególnym dla nas wszystkich. To wspólny sukces, ale też i ogromna odpowiedzialność. Nie obyło się również bez słów podziękowania dla naszych najbliższych, którzy licznie zgromadzili się na placu apelowym. Duże wsparcie, ale i mobilizacja ze strony rodziny spowodowała, że mogłam być w gronie nowo mianowanych oficerów.

Wzruszenie i łzy pojawiły się po zakończonej defiladzie, kiedy z kwiatami i gratulacjami podeszła rodzina. Najbardziej zaintrygowane były moje dzieci, 6-letni Jaś i 13-letnia Maja. Mamę w mundurze galowym widziały po raz pierwszy. Dużą niespodziankę sprawili mi też koledzy z pracy, którzy pojawili się na uroczystości. Bardzo im za to dziękuję.

PODKOM. JOANNA RADEK

Promocja oficerska była najważniejszym i szczególnym dniem w mojej blisko 18-letniej służbie. Dla mnie, moich bliskich oraz znajomych, którzy przybyli na tę uroczystość była bardzo doniosłą i ważną chwilą, dała mnóstwo satysfakcji oraz dumy z bycia policjantem. To najważniejszy awans, zapamiętam go na zawsze.

W Policji pełnię służbę od 1999 r. Po ukończeniu półrocznego szkolenia podstawowego w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie rozpoczęłam pracę jako dzielnicowa w Rewirze Dzielnicowych Komisariatu Policji III w Olsztynie. Dzielnicową byłam do końca 2012 roku. Od stycznia 2013 roku do chwili obecnej pełnię służbę w Wydziale Prewencji KWP w Olsztynie, gdzie zajmuję się problematyką przeciwdziałania przemocy w rodzinie, problematyką poszukiwań opiekuńczych i osób małoletnich zakwalifikowanych do kategorii III oraz problematyką bezdomności.

Mianowanie na pierwszy stopień oficerski jest wielkim wyróżnieniem. To przede wszystkim uwiecznienie dotychczasowej, długoletniej pracy, ale także ogromna nagroda za trud i poświęcenie, jakich wymagało ukończenie dwuletnich zaocznych studiów i zdanie egzaminu oficerskiego w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Kiedy otrzymałam informację o mającej odbyć się w dniu 6 czerwca br. uroczystej promocji oficerskiej w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, wiedziałam, że muszę w niej uczestniczyć. Czas przygotowań i ćwiczeń trwał pięć dni.



W tym czasie wszyscy ćwiczyliśmy krok defiladowy oraz najważniejszy element- czyli podejście do podestu, na którym odbywało się tradycyjne uderzenie szablą przez Komendantów Głównych Policji. Nasze ćwiczenia odbywały się całymi dniami, z przerwą na posiłki. Pomimo obolałych stóp, mnóstwa odcisków na palcach oraz zmęczenia, wiem, że „warto było” ćwiczyć i wziąć udział w uroczystej promocji oficerskiej, ponieważ tak ważna uroczystość zdarza się tylko raz!

Najważniejszą chwilą w uroczystej promocji oficerskiej było tradycyjne uderzenie w ramię szablą generalską. W moim plutonie tego uderzenia dokonał Komendant Główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

Czy towarzyszył nam stres ? Myślę, że trochę tak. Każdy z nas chciał wypaść jak najlepiej, każdy myślał, by po komendzie „do promocji” równo ruszyć z szeregu i nie pomylić tych „16 kroków” na podest, co w trakcie przygotowań wychodziło nam różnie.

Na promocji stałam w pierwszym rzędzie, było to dla mnie ogromnym wyróżnieniem i powodem do dumy.

Radość oraz łzy wzruszenia pojawiły się po uroczystej defiladzie, kiedy moja rodzina i znajomi podeszli do mnie z kwiatami i gratulacjami.

Moja 12-letnia córka Oliwia sprawiła mi ogromną niespodziankę, wręczając bukiet niebieskich balonów. Wszyscy robiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia, dzięki którym w przyszłości wrócimy wspólnie wspomnieniami do tego ważnego i miłego dnia.

PODKOM. EWA SZCZEPANEK

Udział w Promocji Oficerskiej był dla mnie dużym przeżyciem i zaskakującym doświadczeniem. Przychodząc na te kilka dni przygotowań do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie nie zdawałam sobie sprawy, że ćwiczenia, jakie nam zafundowano, mogą być aż tak męczące.

Z racji tego, że Komenda Powiatowa Policji, w której pracuję, sąsiaduje bezpośrednio z Wyższą Szkołą Policji, już kilkakrotnie we wcześniejszych latach słyszałam odgłosy świadczące o tym, jak ważna jest to uroczystość. Nie miałam jednak przyjemności jej nigdy wcześniej oglądać.

Co do przebiegu uroczystości, to wyobrażałam ją sobie, jako podobną do obchodów Święta Policji, w jakich do tej pory uczestniczyłam.

To moje wyobrażenie zostało szybko zweryfikowane. W dniu poprzedzającym promocję, na tak zwanej próbie generalnej, poczułam podniosłość tej uroczystości. Przyjechała Kompania Reprezentacyjna, orkiestra policyjna i co najważniejsze, w trakcie gdy po raz setny ćwiczyliśmy wyjście z szeregu i wejście na podest do mianowania, na próbę przyszedł Komendant Główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk. Wraz z koleżankami stałam w pierwszym szeregu i wtedy to w mojej głowie zrodziła się obawa, czy idąc do podestu nie pomylę kroków i czy jednocześnie z dziewczynami wejść na podest do klęku na prawym kolanie. Na komendę wydaną przed dowódcę uroczystości podkom. Tomasza Kozona ruszyliśmy na siebie tylko wiadomy znak, czyli głoskę „i”. No i się udało.

Następny dzień czyli dzień Promocji Oficerskiej był bardzo pracowity od rana.

Przygotowany mundur galowy, odebrana czapka z nowym daszkiem i otokiem, sznur, biała koszula, spódnica i co najważniejsze... trudna decyzja, która parę butów założyć. Naprawdę nałożenie na stopy butów na obcasie po pięciu dniach wielogodzinnego maszerowania to nie lada wyczyn. Może śmiać się ten, kto tego nie doświadczył.



Atmosfera ogólnego zadowolenia i poczucia podniosłości chwili unosiła się w powietrzu.

Gdy stanęliśmy wszyscy w szyku, 168 funkcjonariuszy odświętnie umundurowanych, wyprostowanych i uśmiechniętych, wiadomym dla mnie było, że nie może się nie udać.

No i się udało. Komendant Główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk poprzez symboliczne dotknięcie szablą prawego ramienia mianował mnie podkomisarzem Policji.

Mianowanie na stopień oficera Policji to dla mnie ogromne wyróżnienie i zaszczyt. Mam wrażenie, że te dwie gwiazdki dodały mi trochę powagi i jeszcze więcej odpowiedzialności w reprezentowaniu naszej formacji.

W Policji służbę rozpoczęłam od 1 września 2009 roku w Oddziale Prewencji Komendy Stołecznej Policji w Warszawie. Następnie w grudniu 2010 roku zostałam przeniesiona do pełnienia służby w Komendzie Powiatowej Policji w Szczytnie, gdzie od kwietnia 2011 roku pracowałam w Zespole Prewencji Kryminalnej Nietletnich i Patologii Wydziału Prewencji. W listopadzie 2016 roku zostałam mianowana na stanowisko oficera prasowego Komendanta Powiatowego Policji w Szczytnie.



St. sierż. Bartosz Kaszubowski i sierż. Rafał Orzoł z KPP w Szczytnie wygrali wojewódzki etap konkursu na najlepszy „Patrol Roku 2017”. Wojewódzkie eliminacje Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji odbyły się 21 czerwca w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Najlepszy patrol jest ze Szczytna!

19 najlepszych par patrolowych Warmii i Mazur- po jednej z każdego powiatu, rywalizowało w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie o miano Patrolu Roku Warmii i Mazur, a zarazem o możliwość reprezentowania warmińsko-mazurskiej Policji w ogólnopolskim finale Zawodów Policjantów Prewencji „Patrol Roku 2017”.

38 policjantów przez dwa dni sprawdzało swoją wiedzę i umiejętności w pięciu konkurencjach. Pierwszą z nich było pokonanie policyjnego toru przeszkód i strzelanie sytuacyjne z broni palnej. Funkcjonariusze sprawdzali również swoje umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy, taktyk i technik interwencji oraz wiedzy zawodowej.

Zwycięzcami wojewódzkiego etapu zawodów zostali szczytscy policjanci st. sierż. Bartosz Kaszubowski i sierż. Rafał Orzoł, i to oni reprezentować będą garnizon warmińsko – mazurski w ogólnopolskim finale, który odbędzie się we wrześniu w Słupsku. Kolejne miejsca na podium zajęły patrole z KPP w Nowym Mieście Lubawskim oraz KMP w Elblągu



Zwycięzcy nagrody i gratulacje odebrali z rąk I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiej Policji w Olsztynie - Arkadiusza Sylwestrzaka, który życzył im powodzenia podczas codziennej służby i godnego reprezentowania warmińsko-mazurskiej Policji w ogólnopolskim finale.



Szczygieńscy policjanci otrzymali również gratulacje od Komendanta Powiatowej Policji w Szczytnie podinsp. Tomasza Bzymka oraz Naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP Szczytno nadkom. Arkadiusza Napiórkowskiego.

Ogólnopolskie Zawody Policjantów Prewencji „Patrol Roku 2017” są formą doskonalenia zawodowego policjantów pełniących służbę patrolowo - interwencyjną.

Funkcjonariusze, przygotowując się do tego turnieju i uczestnicząc w zawodach, poszerzają swoją wiedzę i doskonałą umiejętności, aby jak najlepiej pomagać i służyć społeczeństwu.

Bożena Przyborowska, sierż. Izabela Głowacka

St. sierż. Bartosz Kaszubowski

służbę w Policji rozpoczął w 2011 roku. Po ukończeniu szkolenia zawodowego w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie służył w Komisariacie Policji Portu Lotniczego Warszawa Okęcie. Od 2016 roku pracuje w Komendzie Powiatowej Policji w Szczytnie w Zespole Patrolowo – Interwencyjnym i Ruchu Drogowego.

Policjant czas wolny lubi spędzać aktywnie, jeździ na rowerze i systematycznie uczęszcza na siłownię. Pasjonują go również sporty wodne, motoryzacja i lotnictwo.

Sierż. Rafał Orzoł przygodę z Policją rozpoczął w roku 2012. Po ukończeniu szkolenia zawodowego w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie służył w Oddziałach Prewencji Policji w Piasecznie.



Od października 2016 roku pracuje w Komendzie Powiatowej Policji w Szczytnie w Zespole Patrolowo – Interwencyjnym i Ruchu Drogowego.

Czas wolny najchętniej spędza z najbliższą rodziną. Ulubiony sport to piłka nożna. W każdej wolnej chwili aktywnie uczestniczy w lokalnych rozgrywkach piłkarskich. Policjant znajduje również czas na doskonalenie umiejętności z elementów sztuk walk i technik obezwładniania na matach sportowych.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji, i klasyfikacji generalnej wojewódzkiego etapu konkursu „Patrol Roku 2017”:

Policyjny tor przeszkód najszybciej pokonali patrolowcy z **KPP w Mrągowie** –
sierż. szt. Mariusz Więcek
i st. sierż. Michał Sypniewski

Najcelniej strzelali policjanci z **KPP w Szczytnie** -
st. sierż. Bartosz Kaszubowski i sierż. Rafał Orzoł

Najszybciej I pomocy przedmedycznej udzielali post. Karolina Tkaczuk i post. Patryk Białkowski z **KMP w Elblągu**

Stosowanie technik obezwładniania najsprawniej wychodziło policjantom z **KPP w Ostródzie** –
sierż. szt. Michał Rozendalski i sierż. Kamil Domżański

Największą wiedzę podczas wypełniania testu popisali się funkcjonariusze z **KPP w Pisz** –
st. sierż. Marcin Koszewski i sierż. Piotr Sobolewski

Interwencję policyjną najlepiej przeprowadzili funkcjonariusze z **KPP w Szczytnie** -
st. sierż. Bartosz Kaszubowski i sierż. Rafał Orzoł

Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach zostali uhonorowani pamiątkowymi medalami ufundowanymi przez Warmińsko - Mazurski Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów.

**Klasyfikacja drużynowa:**

1. miejsce - KPP Szczytno -
st. sierż. Bartosz Kaszubowski, sierż. Rafał Orzoł

2. miejsce - KPP Nowe Miasto Lubawskie -
st. sierż. Karol Malinowski, st. sierż. Rafał Śliwiński

3. miejsce - KMP Elbląg -
post. Karolina Tkaczuk, post. Patryk Białkowski

W ręce zdobywców I miejsca i tytułu Patrolu Roku Warmii i Mazurach trafił Puchar Przechodni Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, a także pamiątkowa tablica ufundowana przez Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów.

Drużyna, która zajęła drugie miejsce również została wyróżniona przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie i otrzymała puchar ufundowany przez Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów. Podobnie jak drużyna, która zajęła trzecie miejsce na podium.

„Podmiot Dialogu Godny Naśladowania” – taki tytuł otrzymała Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie od kapituły konkursu „Godni Naśladowania” organizowanego po raz czternasty przez Radę Organizacji pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Podsumowanie konkursu na uroczystej gali odbyło się 14 czerwca w Sali Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

Impreza przebiegała pod patronatem Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz Wojewody Warmińsko-Mazurskiego



KWP w Olsztynie Podmiotem Dialogu Godnym Naśladowania

Prawie siedemdziesiąt zgłoszeń trafiło do organizatorów czternastej edycji Konkursu „Godni Naśladowania”. Spośród zgłoszonych podmiotów specjalna Kapituła nagrodziła podmioty w dziewięciu kategoriach m.in. „Organizacji Godnej Naśladowania”; „Inicjatywy na rzecz Osób Starszych Godnej Naśladowania” czy „Animatora Społecznego Godnego Naśladowania”.

W kategorii „Podmiot Dialogu Godny Naśladowania” laureatem konkursu zostało Stowarzyszenie „Borussia, które wraz z KWP w Olsztynie i TVP Olsztyn realizowało dwuletni projekt „Bezpieczna różnorodność na Warmii i Mazurach”.

Kapituła doceniła KWP w Olsztynie za zaangażowanie w pracę na rzecz bezpieczeństwa w szkołach i skuteczną walkę ze zjawiskiem dyskryminacji, prowadzoną w ramach tego dwuletniego projektu. Dyplomy „Godni naśladowania” zostały przekazane na ręce insp. Tomasza Klimka Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie oraz kom. Sebastiana Kajczyńskiego- pełnomocnika Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie do spraw Ochrony Praw Człowieka, a jednocześnie pomysłodawcy i jednego z prowadzących szkolenia w ramach projektu „Bezpieczna różnorodność na Warmii i Mazurach”.

– „W ramach tego projektu we wszystkich powiatach naszego województwa przeprowadzone zostały warsztaty, w których wzięło udział ponad 500 nauczycieli i dyrektorów szkół oraz kilkudziesięciu policjantów. Na antenie Telewizji Polskiej S.A. Oddział Terenowy w Olsztynie wyemitowane zostały spoty oraz programy o tematyce związanej z wielokulturowością. Zorganizowano dwie konferencje poświęcone projektowi i promujące jego idee.

Wydana została publikacja, która jest praktycznym poradnikiem dla nauczycieli, dotyczącym metod pracy z młodzieżą w kontekście zagadnień wielokulturowości i bezpieczeństwa w tym zakresie” – powiedział pełnomocnik do spraw Ochrony Praw Człowieka.

– „Przekazywałem w formie wykładu i zajęć praktycznych treści dotyczące przestępstw z nienawiści, symboliki mowy nienawiści, kwestii odpowiedzialności prawnej nauczycieli i prawnych obowiązków nauczycieli, dydaktyki, związanych ze zdarzeniami na tle dyskryminacyjnym na terenie szkół. Ta część spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Z ankiet, które wypełniali uczestnicy wynikało, że nauczyciele chcieli więcej warsztatów z tematyki prowadzonej przez mnie” – dodał Sebastian Kajczyński.



Podkom. Sebastian Kajczyński w roli prowadzącego warsztaty, w ramach projektu „Bezpieczna różnorodność na Warmii i Mazurach”

Oprócz teorii uczestnicy projektu "Bezpieczna różnorodność na Warmii i Mazurach" uczyli się również pisać miniprojekty z zakresu praw człowieka, wielokulturowości i antydyskryminacji.

- „Jedna ze szkół w Olsztynie zrobiła koncert, na którym występowały dzieci pełnosprawne z dziećmi z dużymi niepełnosprawnościami. Na koncercie nie zabrakło oczywiście treści dotyczących zapobieganiu uprzedzeniom. Kolejna szkoła zorganizowała spektakl dotyczący tematyki holocaustu” - powiedział Sebastian Kajczyński.

Oprócz osób związanych z oświatą, w projekcie uczestniczyli również policjanci z Warmii i Mazur - głównie dzielnicowi, osoby zajmujące się prewencją kryminalną, a także oficerowie prasowi, którzy wspólnie z innymi uczestnikami pogłębiali swoją wiedzę na temat bezpiecznej różnorodności na Warmii i Mazurach, a swoją postawą na warsztatach budowali również dobry wizerunek Policji w lokalnych społecznościach. – „Trzydniowe warsztaty w dużej części polegały na wymianie opinii, na budowaniu wzajemnego zaufania. Jak nauczyciele mają kontakt z wykształconymi, elokwentnymi, kompetentnymi funkcjonariuszami Policji, którzy nie boją się mówić o swoich obowiązkach i jednocześnie pokazują zwyczajną, ludzką część samego siebie, to kształtuje pozytywne postrzeganie nie tylko tych policjantów uczestniczących w warsztatach, ale całej formacji”- powiedział Sebastian Kajczyński.



Podkom. Sebastian Kajczyński na uroczystej gali podsumowującej konkurs pod nazwą „Godni Naśladowania”

Głównym celem programu "Bezpieczna różnorodność na Warmii i Mazurach" była poprawa bezpieczeństwa poprzez tworzenie koalicji na rzecz bezpiecznej różnorodności na Warmii i Mazurach.

Za stronę merytoryczną, finansową i logistyczną programu odpowiedzialne było stowarzyszenie „Borussia”.

Bożena Przyborowska



- „Miałam taką wewnętrzną potrzebę, żeby opowiedzieć o tym, co siedziało już dawno we mnie, o tych wszystkich emocjach. I miałam taką potrzebę, żeby ktoś to usłyszał i wysłuchał, bo usłyszeć, a wysłuchać, to różnica. Cieszę się, że to do kogoś dotarło. Dawno nie czułam się tak doceniona”- powiedziała asp. sztab. Aneta Lichota policjantka KWP w Olsztynie, która wygrała ogólnopolski konkurs literacki na esej pt. „Służba jest dla mnie ...” organizowany w ramach kampanii społecznej KWP w Kielcach „Służąc niesiemy bezpieczeństwo”. Wręczenie nagród odbyło się 9 czerwca 2017 r. w Kielcach, w czasie Ogólnopolskiej Konferencji „Etos zawodu policjanta dawniej i dziś” zorganizowanej pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Chciałam, aby ktoś mnie wreszcie usłyszał

Konkurs na najlepszy esej o policyjnej służbie

„Służba jest dla mnie....” - pod takim tytułem KWP w Kielcach przeprowadziła konkurs literacki, na który wpłynęły 63 eseje napisane przez funkcjonariuszy i pracowników cywilnych polskiej Policji.

Analizy nadesłanych tekstów dokonała pięcioosobowa komisja pod przewodnictwem prof. zw. dr hab. Jadwigi Stawnickiej z Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Zdaniem komisji na pierwsze miejsce- jednogłośnie zasłużyła praca **asp. sztab. Anety Lichoty**, policjantki z Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Olsztynie. – „Miałam taką wewnętrzną potrzebę, żeby opowiedzieć o tym, co siedziało już dawno we mnie, o tych wszystkich emocjach. I miałam taką potrzebę, żeby ktoś to usłyszał i wysłuchał, bo usłyszeć, a wysłuchać, to różnica. Cieszę się, że to do kogoś dotarło. Dawno nie czułam się tak doceniona”- powiedziała nagrodzona w konkursie literackim olsztyńska policjantka.

Mam jeszcze wiele do zrobienia

Jej praca konkursowa składa się z trzech części.

W pierwszej opowiada o swojej dziewięcioletniej walce o pracę w Policji; w drugiej o radości z możliwości pełnienia służby, o dumie z wykonywanego zawodu, ale również o niezrealizowanych, dręczących duszę ambicjach; trzecia część poświęcona jest chorobie, która przewartościowała jej życie, i teraźniejszości -służbie i życiu po chorobie.



„Służba jest jedną z najlepszych lekcji życia; pokory, opanowania i pracowitości. Służba wzmacnia człowieka. Po tylu latach w Policji wciąż czuję, że spełniam się w tym, co robię i patrzę w przeszłość z dumą. Przebyta droga nie była najłatwiejsza, ale na pewno nie dotarłam aż tutaj na darmo. Mam jeszcze wiele do zrobienia, jeszcze wiele lat przede mną, to moje życie i siła, i chcę służyć wzorowo do końca”- napisała w nagrodzonej pracy.

Marzenia i rzeczywistość

Asp. sztab. Aneta Lichota służy w Policji od 14 lat. Służba w Policji była jej marzeniem, a o przyjęcie do niej walczyła 9 lat! W międzyczasie zdała maturę, ukończyła cywilne studia uzyskując tytuł magistra, a przede wszystkim czynnie uprawiała taekwondo, zdobywając tytuły Mistrza Polski we wszystkich kategoriach wiekowych!



Po przyjęciu do Policji zrezygnowała z czynnego uprawiania taekwondo, poświęcając się pracy w służbach kryminalnych. - „Służba w Policji to nie jest normalna praca” – powiedziała asp. sztab. Aneta Lichota. – „Dla mnie to jest ciągła służba. Ale to nie jest dla mnie jakimś obciążeniem. Ja chcę to robić. Jestem w ciągłej gotowości do udzielenia pomocy potrzebującym. Lubię pomagać ludziom. Nie wyobrażam sobie przejścia na emeryturę. Ja się tutaj spełniam.

W czerwcu 2013 roku ponownie spróbowała swoich sił w taekwondo - zdała egzamin i otrzymała stopień mistrzowski 2 DAN, potwierdzając swój wysoki poziom wiedzy i wyszkolenia.

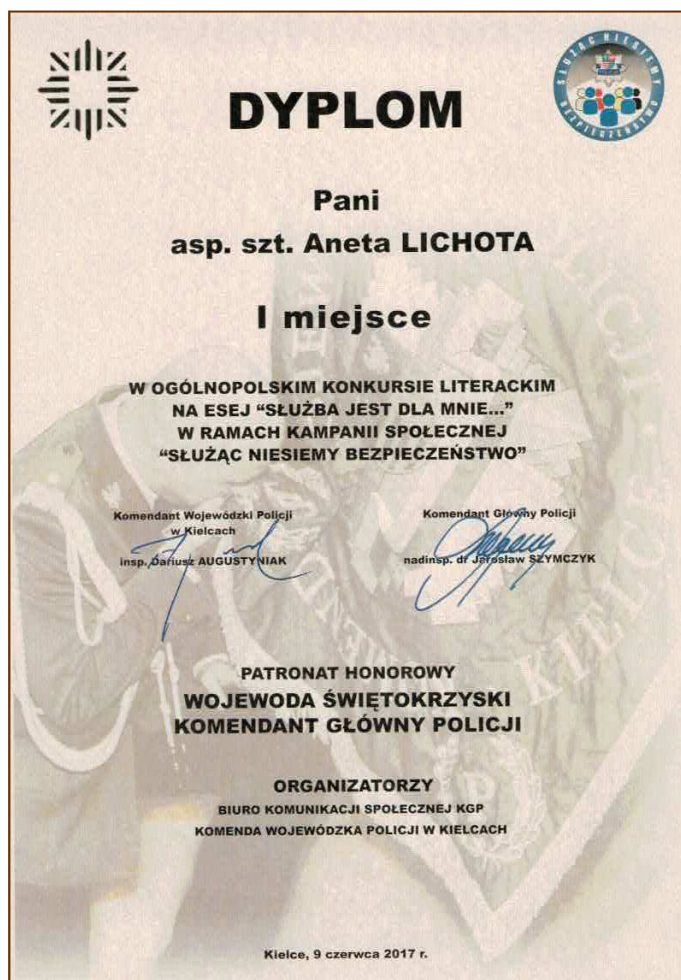
Choroba uniemożliwiła jej dalsze uprawianie tego sportu.

- „Moja sprawność była mi bardzo pomocna w codziennej policyjnej służbie. W momencie, kiedy podejmowałam akcję na czynnościach służbowych, nie było strachu. Oczywiście z tyłu głowy zawsze świeci się lampka – uważaj, ale wiedziałam, że sobie poradzę, że jestem wysportowana, silna. To dawało wielki komfort pracy. Koledzy, którzy brali ze mną udział w akcjach wiedzieli, że mogą na mnie polegać, że ich nie zostawię samych, że nie spanikuję, że dam radę”- mówiła policjantka.

Jej pasją, oprócz sportu i pracy - jest również śpiew.

- „Gdy pojawiła się propozycja śpiewania w policyjnym chórze, nie wahałam się ani chwili - przecież ja od dziecka śpiewałam w różnych chórach, to czemu nie tutaj. Jedni grają w piłkę, inni śpiewają, przecież to też buduje pozytywny wizerunek Policji. Jestem szczęśliwa, że mogę robić coś więcej, niż tylko to, co wynika z moich obowiązków służbowych”- powiedziała zwyciężczyni ogólnopolskiego konkursu literackiego.

Bożena Przyborowska



Zdjęcia- świętokrzyska Policja

Służba jest dla mnie...

Człowiek po kilkunastu latach służby jest w stanie powiedzieć o Policji wiele.

Zbliżająca się możliwość odejścia na emeryturę od jakiegoś czasu skłania mnie do refleksji, coraz częściej przyłapuję się na tym, że spoglądam za siebie; na to, co osiągnęłam i na to, co jeszcze przede mną.

W takich momentach, oprócz zrozumiałego rozrzewnienia, czuję również dumę. Po pierwsze, dlatego, że udało mi się godnie reprezentować Policję przez tyle lat, po drugie, że mogłam przez ten czas aż tylu ludziom.

I jestem pewna, że to właśnie tej drugiej rzeczy będzie brakowało mi najmocniej, gdy już odejdę. To zajęcie nierozzerwalnie złączyło się z moim życiem, dlatego tak ważne jest, aby poznać tę historię od początku do końca. Człowiek po tylu latach służby jest w stanie powiedzieć wiele, ale na pewno nie to, że zmarnował ten czas.

Lekcja 1.

Droga do służby była długa i wyboista, bo trwała aż dziewięć lat.

Zacząłam pod koniec liceum. Wszyscy marudzili, że jestem kobietą i wciąż słyszałam, że jeszcze nie teraz, zwyczajnie zbywali mnie w nadziei, że to słomiany zapał, że coś sobie ubzdurałam, albo naoglądałam się filmów i mi przejdzie.

Prawie dekada spędzona na walce o spełnienie marzeń i wyrwanie się z małej miejscowości, z której pochodziłam. Chciałam tego tak mocno, że kolejne odmowy były jedynie większym motywatorem do starań. Zwrócono mi uwagę na brak studiów? Zdobylam tytuł magistra, a następnie dodatkowo skończyłam studia podyplomowe. Chciałam dać z siebie wszystko i jeszcze trochę, aby mieć pewność, że wreszcie się uda.

W międzyczasie przygotowywałam się pod kątem fizycznym, zawzięcie trenowałam sztuki walki, jeździłam po Europie zdobywa-

jąc tytuły mistrzowskie w Taekwondo, zostałam instruktorem – wiedziałam, że zdobyte doświadczenie zaprocentuje w przyszłości, że krew i pot wylane na sali gimnastycznej zahartują mnie i pomogą w realizacji marzeń. Całe moje życie podporządkowałam służbie, nie liczyło się nic innego, a nawet jeszcze nie byłam policjantką. Dobijałam się do różnych komend z uporem maniaka, chodziłam, pukałam, dzwoniłam. W pewnym momencie komisja rekrutacyjna знаła moje nazwisko na pamięć, a na jego dźwięk przewracali oczami i wymieniali wymowne spojrzenia.

Spotykałam się z kolejnymi odmowami, wtedy do Policji kobiety przyjmowano rzadko. Zbyt duże ryzyko, że sobie nie poradzą, że pojawią się dzieci i będzie problem z dyspozycyjnością w trybie 24 godziny na dobę itd.

Biłam w ten mur tak długo, aż w końcu runął, a rozpęd, który wzięłam, by tego dokonać, niósł mnie przez kolejne lata służby. Zostałam przyjęta w lipcu 2003 roku.

Lekcja 2.

Do Policji każdy przychodzi z pewnymi wyobrażeniami, wszyscy jesteśmy zanurzeni w popkulturze, jesteśmy sumą wielu środowisk, słyszymy różne opinie i historie.

Wiedziałam, że będzie trudno, jednak wiedziałam też, że mimo wszystko będę miała możliwość pomagania ludziom. Nieważne, gdzie się znajdę i co będę robiła – zawsze będę częścią organizacji, której nadrzędnym celem jest zapewnianie bezpieczeństwa. I to pozwalało mi odnaleźć sens w znoszeniu wszystkich niedogodności; począwszy od szkoleń, doprowadzających człowieka do granic możliwości, kończąc na monotonnej obserwacji w dusznym samochodzie przez kilkanaście godzin bez przerwy. Wreszcie robiłam to, co było moim przeznaczeniem. Osiągnęłam swój cel.

Szybko także odkryłam różnicę pomiędzy pracą a służbą. Praca kończy się o określonej godzinie i aż do następnego dnia jest się człowiekiem prywatnym. Służba zaś trwa cały czas, dzień i noc, nawet po wyjściu z komendy trzeba być gotowym na telefon, który może być wezwaniem na kilkunastogodzinny maraton w terenie lub za biurkiem.

Przez ten cały czas czułam potrzebę bycia najlepszą w tym, co robię, żeby wykonywać zlecone zadania tak dobrze jak jeszcze nikt przede mną. Wszystko to napędzane nienasyconą ambicją.

Policja była przestrzenią, dającą możliwości zaspokojenia tej potrzeby – awans na wyższe stopnie, uznanie przełożonych i świadomość tego, że mój wysiłek mógł uratować i uratował komuś życie. Chciałam dotrzeć dalej, szybciej, lepiej.

W pewnym momencie zaczęło mnie to pożerać od środka. Nieustanne poczucie, że trzeba zrobić coś jeszcze, mimo że daję z siebie wszystko, to należy dać więcej. Presja, którą wywierałam sama na siebie przestawała być motywatorem, a zaczęła ciążyć i spowalniać. Na karku czułam oddech zbliżającego się wypalenia. Chciałam więcej osiągnąć, ale nie wszystko zależało ode mnie. Dopadała mnie frustracja, miotalam się...

Lekcja 3.

W grudniu 2013 roku zdiagnozowano u mnie raka. To był szok... Byłam przecież sportowcem, honorowym dawcą krwi, prowadziłam zdrowy tryb życia... Jestem matką... Pojawiał się krzyk i pytania w głowie: Jak to?! Dlaczego?! Nie teraz...przecież sama wychowuję dzieci! To nie może się tak skończyć! Co z moimi dziećmi?! Co z moją służbą?!...

Placz...

Choroba oraz związane z nią doświadczenia wpłynęły znacząco na całe moje życie, a co za tym idzie również na mój stosunek do służby.

W życiu stoczyłam wiele walk: na treningach, na zawodach, o moją ukochaną służbę w Po-

licji, ale nigdy nie przypuszczałam, że czeka mnie jeszcze najtrudniejsza walka...

Walka o życie była mordercza, a przeciwnik nieprzewidywalny i bezkompromisowy. Sekundantem moim była służba a kibicami synowie.

Otarcie się o śmierć pozwoliło spojrzeć na dotychczasowe osiągnięcia z większą dozą rezerwy i spokoju. Paradoksalnie to, co kiedyś zaczynało mnie „dusić”, nie do końca zrealizowane ambicje i plany, w tamtym czasie pomagało mi w powrocie do normalności, do życia. Rutyna wykonywanych obowiązków, te same wymagania bez taryfy ulgowej pokazywały mi, że wciąż jestem potrzebna na swoim stanowisku, że ta gruba linia, którą oddzielamy społeczeństwo od degeneratów musi wciąż istnieć. Kategorycznie i niezaprzeczalnie.

Wiedziałam, że w wydziale na mnie czekają i trzymają kciuki. Dzięki temu już po kilku miesiącach od operacji wyszłam z łóżka, zakończyłam radioterapię i powróciłam do służby.

Szaleńczy pęd zastąpiłam spokojnym i sumiennym obowiązkiem, ze świadomością, że nie zawsze trzeba być najlepszym. Trzeba dalej godnie służyć.

Służba jest jedną z najlepszych lekcji życia; pokory, opanowania i pracowitości.

Służba wzmacnia człowieka. Po tylu latach w Policji wciąż czuję, że spełniam się w tym, co robię i patrzę w przeszłość z dumą. Przebyta droga nie była najłatwiejsza, ale na pewno nie dotarłam aż tutaj na darmo. Mam jeszcze wiele do zrobienia, jeszcze wiele lat przede mną, to moje życie i siła, i chcę służyć wzorowo do końca.

Przez te wszystkie lata starałam się zdefiniować czym dla mnie jest służba, jednakże okazuje się, że to pojęcie jest zbyt pojemne, aby zamknąć je w jednym słowie, czy nawet zdaniu. Dlatego uważam, że najlepszym rozwiązaniem będzie postawić w tym miejscu kropkę. I z czystym sumieniem powiedzieć:

zdecydowanie służba jest dla mnie.



Jej pasją jest motocykl

Kobieta, której pasją jest jazda na motocyklu to nadal rzadkość. - „Motocykle podobały mi się od najmłodszych lat, z zazdrością patrzyłam na osoby, które jeżdżą. - *Pierwszy wspólny motocykl kupiliśmy za pieniądze otrzymane w prezencie ślubnym*” – powiedziała Katarzyna Tatrza z Sekcji Zamówień Publicznych KWP w Olsztynie, która oprócz jazdy na motocyklu stara się na co dzień promować bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Odpowiedzialna praca

Katarzyna Tatrza w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Olsztynie pracuje od stycznia 2001 roku; początkowo w Wydziale Zaopatrzenia zajmowała się darowiznami i umowami cywilno-prawnymi, a od 2002 roku jest pracownikiem Sekcji Zamówień Publicznych i Funduszy Pomocowych. Zajmuje się prowadzeniem postępowań w sprawie udzielania zamówień publicznych na wykonanie robót budowlanych, na dostawy i usługi dla KWP i jednostek terenowych. Zajęcie odpowiedzialne, bo w grę wchodzi publiczne pieniądze.

Pani Kasia nie ogranicza się tylko do działalności zapisanej w jej zakresie obowiązków. Gdzie tylko może stara się przekazywać wiedzę na temat bezpieczeństwa motocyklistów i innych użytkowników dróg, jest bowiem, wraz z mężem i 13-letnią córką, fanem bezpiecznej jazdy na motocyklu. Ostatnio, w związku z rozpoczęciem sezonu motocyklowego, wzięła udział w akcji profilaktyczno- edukacyjnej organizowanej przez KWP w Olsztynie.

Rodzinna pasja

Jazda na motocyklu to rodzinna pasja Katarzyny Tatrzy. - „Pasją zaraziłam się od swojego męża, który jeździ na motocyklu od ponad 20 lat. Początkowo jeździłam jako pasażer, od kilku lat jeżdżę jako kierowca. Od siedmiu lat jeździ z nami nasza 13- letnia córka, która sama również jeździ motocyklem crossowym”.





Pani Kasia mówi, że motocykle podobały jej się od najmłodszych lat, że z zazdrością patrzyła na osoby, które nimi jeżdżą. – „Pierwszy wspólny motocykl kupiliśmy za pieniądze otrzymane w prezencie ślubnym” – dodała. Obecnie jeżdżą na motocyklach marki Harley Davidson. Pani Kasia jest również właścicielką motocykla WSK 175 z 1981 r!

Przekazuje wiedzę na temat bezpieczeństwa

Jej pasję podziela nie tylko rodzina, ale również inne osoby. Katarzyna Tatrza należy do Klubu Miłośników Weteranów ROTOR z Olsztyna, a od pewnego czasu, razem z kilkoma dziewczynami- motocyklistkami, tworzą nieformalny klub „Motocyklistki Olsztyn”. – „W czasie sezonu spędzamy czas na wspólnych wycieczkach, zlotach, a poza sezonem spotykamy się na zebraniach, imprezach, bierzemy udział w akcjach charytatywnych czy edukacyjnych” – powiedziała.

Podstawa, to bezpieczeństwo

Zwraca dużą uwagę na sprawy bezpieczeństwa, co przejawia się m.in. w wykorzystywaniu odpowiedniego stroju do jazdy (specjalnych kombinezonów, obuwia, kasków, rękawic), dostosowaniu jazdy do warunków pogodowych i terenowych, oraz dbaniem o dobrą kondycję fizyczną. – „Lubię przyjemną i bezpieczną jazdę” – powiedziała.



Tysiące przejechanych kilometrów za nimi, i przed nimi!

Odkąd posiada prawo jazdy kategorii A, przejechała już 42 000 tysięcy kilometrów. Do jej najdłuższych do tej pory podróży (pod względem przejechanych kilometrów) zalicza zeszłoroczną wyprawę do Gruyeres w Szwajcarii, której celem było zwiedzenie Muzeum H.R. Giger. W tym roku wraz z rodziną planują wyjazd na motocyklach do Czarnogóry, a ich marzeniem, które mają nadzieję spełnić, jest przejechanie i zwiedzenie USA.

Na co dzień docenia uroki Warmii i Mazur. – „Dużo jeździmy po naszym województwie, bo to piękny region.

Tu jest gdzie pojechać i co zobaczyć”.

Pasja receptą na udane życie osobiste i zawodowe

Pani Kasia mówi, że motocykle zdominowały życie jej rodziny.

- „Wszystko kręci się wokół motocykli, i to jest cudowne”.

Ta pasja pomaga jej być w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej, daje energię do życia i intensywnej pracy.

- „Uczęszczam na fitness i w ten sposób dbam o swoją kondycję, i nie ukrywam, że bardzo mi to pomaga w jeździe na motocyklu, ponieważ wszelkie wibracje, nierówności terenu wymagają silnych rąk i nóg; niekiedy trzeba motocykl przepchnąć – bez kondycji byłoby to bardzo trudne.

Ta pasja to niesamowita odskocznia od codziennego życia. Jak wsiadam na motocykl, wszystko pozostaje w tyle; jestem tylko ja, motocykl. Polecam każdemu taką formę spędzania czasu wolnego. W czasie jazdy motocykłem pojawia się uczucie nie do opisania, pełna swoboda, wolność... To po prostu trzeba poczuć”.

Bożena Przyborowska



St. sierż. Daniel Szul z Komisariatu Policji w Suszu zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski Policjantów w Triathlonie, które odbyły się w Mietkowie niedaleko Wrocławia. Triathlon ukończył również podinsp. Marcin Romanow z KWP w Olsztynie (trzeci wśród policjantów powyżej 40. roku życia) oraz asp. Sławomir Siemianowski z Komisariatu Policji w Suszu.

Dwa tygodnie temu niedaleko Wrocławia odbyły się zawody Triathlon Mietków 2017 na dystansie 1/4 Ironmana podczas których rozegrano Mistrzostwa Polski Policjantów. W sportowej imprezie wzięło udział ponad pół tysiąca zawodników – wśród nich 40 policjantów, w tym trzech z Warmii i Mazur.

Każdy z zawodników musiał przepłynąć na dystansie 950m, przejechać na rowerze 45 km i przebiec dystans 10500m.

Najlepszym wśród policjantów okazał się reprezentant Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy asp. szt. Marek Kowalczyk, drugie miejsce wywalczył asp. Dawid Stwora z Wydziału Prewencji bielskiej komendy, **trzecie miejsce na podium zajął policjant z Warmii i Mazur st. sierż. Daniel Szul z Komisariatu Policji w Suszu**, który zawody ukończył z czasem 02:22:32.

Triathlon Mietków 2017 ukończyli również podinsp. Marcin Romanow z KWP w Olsztynie oraz asp. Sławomir Siemianowski z Komisariatu Policji w Suszu.



A oto relacja podinsp. Marcina Romanowa z przebiegu tej ogólnopolskiej, sportowej rywalizacji:

W dniu zawodów około godz. 8.00 jestem na starcie. Jest dość wcześnie, a temperatura w okolicach 20 stopni zwiastuje piekielko.

Podczas rekonesansu zgodnie stwierdzamy, że wszędzie jest pod górę. No, może za wyjątkiem wody, chociaż przekonania nie mam.: Niby przewyższenia nieduże, niby bezwietrznie (piekielko), ale jakoś pod górkę.

*Zaczęło się.
W sumie
540 osób, start
falowy po około
200 osób na
raz.*



*Jedziemy z koksem, znaczy płyniemy.
Woda spokojna, bez fal, przejrzystość - średnia krajowa. Płynę, patrząc na siebie, i własną nawigację, obieram bojkę, i lecę, nie zważając na resztę, bo mam wrażenie, że dziwnie slalomuję.
Wyszło raczej prosto:-)*

*Wyjście z wody, betonowy slip, czy coś takiego, i pod górkę. 400 m delikatnie, ale ciągle trzyma.
Strefa zmian, a na zegarku ponad 170 tętna. Razem*

*prawie 4 minuty
z dobiegiem...
Rower i lecimy dalej,
znaczy jedziemy.*

*Pomyślałem, że będzie ogień, ale było raczej średnio.
Chyba upał dał się we znaki, bo nie szło*

nic, poza tętnem w górę. Mocy tyle, co kot napłakał. Średnia z roweru to 34 km/h, ale (używając kulturalnych słów) mogę wyrazić jedynie wyrazy głębokiego oburzenia. Nic nie nadrobiłem, a nie wykluczone, że straciłem.

Druga strefa zmian - T2. Buty, daszek i ogień. Piekielko. Chociaż kilku policjantów przegonię, pomyślałem. No i nie dam się upałowi.



Ale było coraz cieplej. Już prawie byłem w ogródku, już prawie witałem się z gąską, i... jakieś 2,5 km przed końcem, na ostatnim bufecie czaję się na wodę - do picia i do ochłody, a wolontariusze już z daleka krzyczą "nie ma wody, nie ma wody"... Jak nie ma? Czas umierać? Pomyślałem. A bufet był przed tamą. A trasa prowadziła przez tamę. A na tamę schody... Chyba z milion ich było. Wejście po schodach i chwila namysłu: paść, stanąć, iść, biec? Biegnę.

Robiło się coraz cieplej i cieplej. I pod górkę. Finalnie mogę stwierdzić, że jakby nie patrząc, bieg poszedł mi najlepiej, przynajmniej w moim odczuciu. Rewelacji nie było, ale dałem z siebie wszystko. Na koniec można powiedzieć wisienka, bo leciałem już naprawdę na oparach, na maksa, charakterem. I całe szczęście, że finisz prowadził tym betonowym czymś, co najpierw było pod górkę - po wyjściu z wody - a teraz dało możliwość nabrania prędkości. Patrzyłem tylko, żeby się nie wyłożyć. I tuż przed metą dałem radę wyprzedzić jednego z zawodników, jak się później okazało dało mi to trzecie miejsce wśród najstarszych policjantów, czyli 40+!!! Wiem, wiem, nie było ich wielu, bo 16, ale zawsze coś!

Podsumowując:

**debiut na dystansie 1/4 IM. Miejsce 129 na 541.
W kategorii wiekowej M40: 23 na 151. Jako policjant 7 z 40. No i 3 w kategorii M40 policjantów!**

podinsp. Marcin Romanow

Nasi policjanci siatkarskimi wicemistrzami Polski!

Drużyna reprezentująca Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie zajęła II miejsce podczas Mistrzostw Polski Policji w Piłce Siatkowej, które odbyły się w Zawierciu.

Za Najlepszego atakującego mistrzostw uznano naszego policjanta post. Dawida Suskiego.

Patronat nad mistrzostwami objął Komendant Główny Policji.

W dniach 20-21 czerwca 2017 roku w Zawierciu odbyły się Mistrzostwa Polski Policji w Piłce Siatkowej.

W sportowej imprezie wzięło udział trzynaście zespołów, w tym drużyna Centralnego Biura Śledczego Policji oraz drużyny komend wojewódzkich z Rzeszowa, Bydgoszczy, Gdańska, Krakowa, Lublina, Łodzi, Opola, Poznania, Radomia, Szczecina, Olsztyna i Katowic.

Garnizon warmińsko-mazurski reprezentowali mł. insp. Dariusz Ślęzak, mł. insp. Przemysław Polechoński, mł. insp. Mariusz Kozłowski, asp. Radosław Warda, mł. asp. Andrzej Mankow, mł. asp. Remigiusz Baliński, sierż. Dawid Wasiewicz oraz post. Dawid Suski.



Drużyna KWP Olsztyn po wyjściu z grupy, i wygraniu dwóch meczów (2:1 z KWP Katowice oraz 2:0 z CBŚP) walczyła o wejście do najlepszej czwórki. Na tym etapie rozegrała mecz z KWP Łódź wygrywając go 2:0.

Później nasi reprezentanci wygrali również mecz z drużyną KWP Poznań.

Wygrana 2:1 dała im wejście do finału, w którym ponownie spotkali się z drużyną z KWP Katowice.

Po zaciętej walce z czterokrotnymi mistrzami nasza drużyna ostatecznie przegrała ten mecz 2:1 i uplasowała się na II miejscu.

Szczególne podziękowania składamy Warmińsko-Mazurskiemu Zarządowi Wojewódzkiemu NSZZ Policjantów

w Olsztynie za dofinansowanie i okazaną pomoc.

mł. asp. Ewelina Piaścik

II miejsce w 1/8 Ironmana

Trzyosobowa, policyjna reprezentacja elbląskiej Policji zajęła II miejsce w zawodach z cyklu Garmin Iron Triathlon, które zorganizowane były w Elblągu.

Trójka policjantów z KMP w Elblągu startowała na dystansie 1/8 Ironmana, a to oznacza pływanie na dystansie 475 metrów, jazdę na rowerze na dystansie 22,5 km oraz przebiegnięcie 5,275 km.



Policjanci podzielili się, wybierając „swoje” konkurencje.

Dominik Bieniek z patrolu wodnego wybrał pływanie, Beata Nienadowska, startująca w licznych maratonach – bieganie, a Jarosław Wojtowicz, na co dzień policjant dzielnicowy i instruktor taktyk i technik interwencji wybrał jazdę na rowerze na dystansie ponad 20 km.

Policyjna drużyna, mimo tego, że była debiutantem, zajęła w tych zawodach II miejsce!

Zwycięstwo w swoich kategoriach wiekowych oraz zdobycie tytułów „Najlepszego blokującego” i „Najlepszego rozgrywającego” - tak spisali się nasi policjanci mł. insp. Mariusz Kozłowski Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Lidzbarku Warmińskim oraz mł. insp. Przemysław Polechoński Naczelnik Sztabu Policji na XXII Mistrzostwach Polski OldBoyów w Piłce Siatkowej im. Wojciecha Zielińskiego, które odbyły się w Kędzierzynie-Koźlu.



A oni nadal w formie!

W XXII Mistrzostwach Polski OldBoyów w Piłce Siatkowej im. Wojciecha Zielińskiego w Kędzierzynie-Koźlu wzięło udział kilkuset zawodników, którzy rywalizowali w sześciu konkurencjach - od 35 plus do powyżej 60 lat.

W dwóch z nich startowali nasi policjanci mł. insp. Mariusz Kozłowski Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Lidzbarku Warmińskim oraz mł. insp. Przemysław Polechoński Naczelnik Sztabu Policji.

Umiejętności siatkarskie naszych funkcjonariuszy zostały zauważone i docenione. Drużyny, w których grali nasi policjanci zajęły pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych, a nasi policjanci otrzymali również nagrody indywidualne - mł. insp. Mariusz Kozłowski Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Lidzbarku Warmińskim otrzymał tytuł „Najlepszego blokującego”, a mł. insp. Przemysław Polechoński Naczelnik Sztabu Policji „Najlepszego rozgrywającego”.

W Mistrzostwach wystartowało 56 ekip, wśród których zagrało wiele byłych gwiazd polskiej siatkówki. Mecze odbywały się w Hali Widowiskowo-Sportowa "Azoty" w Kędzierzynie-Koźlu.

B.P.



Zdjęcia

[http://www.oldboysvolleyballcup.pl/
message.html?memo=%7B%22message%
22%3A%7B%22more%22%3A1%2C%](http://www.oldboysvolleyballcup.pl/message.html?memo=%7B%22message%22%3A%7B%22more%22%3A1%2C%)

Pasmo sukcesów podkom. Rafała Frenkiela trwa nadal. Ostródzki policjant na Otwartych Mistrzostwach Europy w Taekwondo zwyciężył w swojej kategorii wiekowej i zdobył złoty medal!



Wywalczył Mistrzostwo Europy w Taekwondo

W miniony weekend hala sportowa w Częstochowie gościła ponad pół tysiąca zawodników ze starego kontynentu, którzy przez dwa dni toczyli walki na Otwartych Mistrzostwach Europy w Taekwondo. Była to największa tego typu impreza w tym sezonie.

Turniej rozgrywany był w sześciu kategoriach wiekowych, a przystąpili do niego zawodnicy z 14 krajów. Ostródzki policjant podkom. Rafał Frenkiel po raz kolejny nie pozostawił swoim rywalom cienia szansy i w swojej kategorii wywalczył złoty medal, wygrywając walkę finałową przed czasem.

To kolejny sukces ostródzkiego policjanta. Niedawno na Zuniifikowanych Mistrzostwach Polski Polskiej Federacji Kickboxingu, które odbyły się 10 czerwca w Suszu, wywalczył złoty medal, pokonując wszystkich przeciwników w swojej kategorii wiekowej.

Zawody odbyły się pod hasłem „Łączy nas sport, nie narkotyki”. W turnieju udział wzięło 272 zawodników z 32 klubów z różnych stron Polski.

Warto również dodać, że 23 kwietnia 2017 roku w Zawierciu podkomisarz Rafał Frenkiel wraz z zawodnikami ze swojego klubu wywalczył srebrny medal w kategorii semi contact tag na Drużynowych Mistrzostwach Polski w Taekwondo.

sierż. szt. Anna Karczewska

Mistrz Polski w strzelaniu z broni historycznej

„10 strzałów ku chwale Ojczyzny” to hasło II Otwartych Mistrzostw Polski w strzelaniu z broni historycznej, w której uczestniczyli m.in. policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

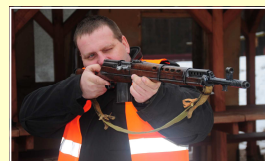
Jeden z nich - asp. szt. Sylwester Deptuła stanął na najwyższym stopniu podium w konkurencji „Jerzy Podoski”.

Mistrzostwa Polski w strzelaniu z broni historycznej odbyły się na strzelnicy Klubu Strzeleckiego GARDA położonej na terenie Leśnictwa Kaczory w gminie Ostróda. O nagrodę walczyli strzelcy z całego kraju.



Wygrał zawody strzeleckie

podkom. Tomasz Okorski z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie pokonał blisko 80 zawodników i stanął na



najwyższym stopniu podium w 124 Zawodach Klubu Strzeleckiego "Garda", w konkurencji "Pistolet centralnego zapłonu". Zawody odbyły się 18 czerwca na strzelnicy KS "GARDA".



Ponad osiem tysięcy osób wzięło udział w imprezie pod nazwą „Dzień Ojca, Bezpieczne Wakacje i Sport”, zorganizowanej z inicjatywy policjantów - podinsp. Henryka Pacha oraz sierż. szt. Przemysław Andrzejewskiego. Patronat nad tym wydarzeniem objęli Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Prezydent Olsztyna oraz Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Podinsp. Henryk Pach to policjant z 30 letnim stażem służby, pracujący obecnie w Sztapie KWP w Olsztynie na stanowisku dyżurnego. Jego zainteresowania to m.in. sport, ukierunkowany na rugby. Jest także aktywnym morsm, założycielem i prowadzącym grupę treningową „Niedzielną Fit”.

Sierż. szt. Przemek Andrzejewski, to policjant Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie z 15 letnim stażem służby, pracującym na co dzień w wydziale interwencyjnym.

Prywatnie miłośnik, trener oraz czynny zawodnik Rugby Team Olsztyn. Jego zainteresowania to przede wszystkim sport.

Obaj panowie połączyli swoje siły, zaprosili do współpracy wiele podmiotów zainteresowanych sprawami bezpieczeństwa i zorganizowali dla mieszkańców Olsztyna, i nie tylko, imprezę integracyjno-sportowo-edukacyjną pod hasłem „Dzień Ojca, Bezpieczne Wakacje i Sport”.

Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało kilka tysięcy mieszkańców Warmii i Mazur, którzy z przyjemnością wzięli udział w zajęciach sportowych i edukacyjnych, w tym w wycieczce rowerowej wzdłuż jeziora Ukiel, w pokazach ratowniczych, instruktażu pierwszej pomocy medycznej, a także Turnieju Rugby Plażowego Drużyn Amatorskich o Puchar Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, który wygrali policjanci z KMP w Olsztynie.



Na plaży zlokalizowana była m.in. „strefa malucha oraz matek w ciąży”, gdzie można było zażyć m.in. kąpieli relaksacyjnej w ryżu, oraz wysłuchać porad dotyczących różnych form spędzania wolnego czasu z dziećmi.

Służby ratunkowe zaprezentowały prawidłowe wykonanie sztucznego oddychania, opatrywania rannej osoby do czasu przyjazdu pogotowia, udzielania pomocy oso-

bie tonącej oraz osobie z uszkodzonym kręgosłupem.

Wiele miejsca poświęcono bezpieczeństwu nad wodą, i na drodze. Rozdano około 10 tysięcy opasek odbłaskowych, a także bojki, deski do pływania i kaski rowerowe.

Organizatorów imprezy „Dzień Ojca, Bezpieczne Wakacje i Sport” wsparły wszystkie służby ratowniczo-medyczne: Policja, PSP, WOPR, Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Kudypy, PCK, WORD, a także instytucje wspierające – Związek Kynologiczny oraz prywatne firmy wspierające bezpieczeństwo i sport.



WOJEWODA
WARMIŃSKO - MAZURSKI
ZK-IA.636.1.2017

Olsztyn, 13 czerwca 2017 r.

Pan
insp. Tomasz Klimek
Komendant Wojewódzkiej
Policji w Olsztynie

Szanowny Panie Komendancie

Składam na ręce Pana Komendanta podziękowania za udział przedstawicieli Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie w edukacyjnym przedsięwzięciu Bezpieczne Mazury, które odbyło się w dniach 8-9 czerwca 2017 r. na terenie Expo Mazury.

Przedsięwzięcie to miało charakter inauguracji sezonu letniego podczas którego prowadzono edukację i promocję bezpiecznych zachowań wśród dzieci i młodzieży. W moim odczuciu akcje tego typu są potrzebne i przynoszą pozytywny skutek, bo pozwalają w praktyczny sposób zaprezentować szerokiemu gronu odbiorców informacje o tym jak zachować bezpieczeństwo w wielu sytuacjach, które można spotkać w codziennym życiu, zwłaszcza podczas okresu wakacyjnego, który cechuje się dużą ilością wolnego czasu dla dzieci i młodzieży.

Wyrażam nadzieję na dalszą pozytywną współpracę z Panem Komendantem w realizacji podobnych przedsięwzięć.

2 wyrazami szacunku

WOJEWODA
WARMIŃSKO - MAZURSKI
Artur Chłopecki

Pan
insp. Tomasz Klimek

Komendant Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie

Szanowny Panie Komendancie,

chciałbym złożyć na Pana ręce podziękowania dla podległych Panu policjantów Policji Wodnej z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie za pomoc w zabezpieczeniu zawodów wędkarskich „Garmin Fishing Series 2017”, które odbyły się nad jeziorem Dadaż w dniach 26-28.05.2017 roku.

Pragnę zaznaczyć, iż podlegli Panu policjanci Policji Wodnej z Olsztyna wykazali się dużym profesjonalizmem w zabezpieczeniu największej imprezy wędkarskiej na wodzie w naszym kraju oraz służyli fachową wiedzą i poradą w trakcie trwania imprezy.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję i liczę na dalszą współpracę.

Z poważaniem

Organizator imprezy

Przemysław Łojak
Garmia Polska Sp. z o.o.
Managing Director

15 Gizińska Brygada Zmechanizowana

Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie
insp. Tomasz KLIMEK

Szanowny Panie Inspektorze,

Serdecznie dziękuję za zaangażowanie w organizację oraz zabezpieczenie Centralnych Obchodów Dnia Weterana Działani Poza Granicami Państwa, które odbyły się w dniach 26-28 maja 2017 roku w Gizińsku. Dziękuję za ogromny trud włożony w przygotowanie imprez i uroczystości tak ważnej dla żołnierzy Wojska Polskiego - szczególnie weteranów, rannych i poszkodowanych w misjach. Wykazany profesjonalizm i zaangażowanie były dowodem szacunku dla tych wszystkich, którym poświęcona była uroczystość.

Dziękuję za dotychczasową współpracę, życzę dużo zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i służbowym oraz dalszej owocnej współpracy.

2 wyrazami szacunku

DOWÓDCA

gen. bryg. dr Jarosław GROMADZIŃSKI

Gizińsko, 01.06.2017r.



Potrąfimy marzyć, kochać i działać,
dlatego wszyscy jesteśmy zwycięzcami.

PODZIĘKOWANIA

Komendantowi Wojewódzkiemu Policji
w Olsztynie

Insp. Tomaszowi Klimekowi



za współorganizację

festynu z okazji Dnia Dziecka „Mundurowi dzieciom”

Rada Pedagogiczna

Perły, 12 czerwca 2017 r.

DYREKTOR SZKOŁY
PODSTAWOWEJ W PERŁACH
Molczek
mgr Marzena Molczek



PODZIĘKOWANIA

**SZANOWNY PAN
MŁ. INSP. PAWEŁ SZYPEREK
KOMENDANT POWIATOWY POLICJI W ELKU**

ZESPÓŁ ORGANIZATORÓW RAJDU PRAGNIE SERDECZNIE
PODZIĘKOWAĆ ZA NIEOCENIONĄ POMOC, ZAANGAŻOWANIE
I WSPARCIE PODCZAS PRZYGOTOWAŃ I REALIZACJI

II EDYCJI POLAND TROPHY 4x4 TERENOWIEC EXTREME

KTÓRA ODBYŁA SIĘ W ELKU,
W WOJEWÓDZTWIE WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM
W DNIACH 23-24 CZERWCA 2017 ROKU.



FESTYN RODZINNY

„Człowiek jest wspaniałą istotą nie z powodu dóbr, które posiada, ale jego czynów.
Nieważne jest to, co ma, ale czym się dzieli z innymi”.

Jan Paweł II



PODZIĘKOWANIE

Dla Pani/Pana Radosławo Droch

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pisz
składa serdeczne podziękowanie za pomoc i wsparcie oraz zaangażowanie
w zorganizowaniu XIX Warmińsko-Mazurskich Dni Rodziny

pod hasłem:
„Miłość w rodzinie nigdy nie zginie”

Dziękujemy za okazane serce
oraz poświęcenie drugiemu człowiekowi.

Magdalena Kleczkowska
Dyrektor PCPR w Pisz

Andrzej Nowicki
Starosta Piski



Jerzy Matecki
Poseł na Sejm RP



Pisz, dnia 02 czerwca 2017

„Wszystko to, co jest przed Tobą, pozostaje do zdobycia.
Życiu, które nadchodzi, możesz nadać głęboką treść, wartość i znaczenie.
Zależy to od Twojej oceny życia i czasu, od Twojego stosunku do pracy,
od czułości dla Twojego umysłu, woli i serca, dla tych wartości
Indyjskich, narodowych i chrześcijańskich”.

Kard. Stefan Wyszyński



Dyrektor Gimnazjum nr 3
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Elku
składa

Pani Agacie Jonik
Nadkomisarz ds. nieletnich Komendy Powiatowej Policji w Elku
serdeczne podziękowania za wieloletnią współpracę i wkład
wniesiony w wychowanie młodzieży
„GRANATOWEGO GIMNAZJUM”

Jednocześnie składam Pani, z głębi serca płynące najlepsze życzenia wielu
kolejnych sukcesów w pracy zawodowej i pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

Dyrektor Gimnazjum nr 3
im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Elku
E. Godzisz
mgr Elżbieta Obuchowicz-Godzisz

Elk, 21 czerwca 2017 r.



Węgorzewo, dn. 20.06.2017r.

Podziękowania

ap. Grażyna Magiera

za budowanie pozytywnych relacji,
współpracę, oraz bezinteresowność
adresowaną do podopiecznych jak i personelu
Przedszkola Niepublicznego Tygrysek



Niepubliczne Przedszkole
„TYGRYSEK”
ul. Zamkowa 15, 11-600 Węgorzewo
tel. 514 701 749

WICE DZIEKIEC
Niepublicznego Przedszkola
„TYGRYSEK”
Gabriela Wiśniewska



Sz. P.

Marcin Danowski

Komendant Powiatowej Policji
w Ostródzie

Jubileusz 70-lecia szkoły od początku tj. od mszy św. do zakończenia tj. bankietu w Sajmino odbywał się w atmosferze wspomnień, radości ze spotkań po latach i bezpiecznie m.in. dzięki obecności Policji.

Serdecznie dziękuję za asystę Policji podczas przemarszu kolumny pieszych w dniu 27 maja 2017 r. z kościoła pod wezwaniem NP NMP w Ostródzie do Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Staszica i Centrum Kształcenia Ustawicznego w Ostródzie.

Z poważaniem

DYREKTOR SZKOŁY
mgr Maria Rymarska-Pszenna



mł. inspektor Piotr Zabuski

Komendant Miejski

Policji w Olsztynie

PODZIĘKOWANIE

W imieniu młodzieży Zespołu Szkół Chemicznych i Ogólnokształcących im. J. Śniadeckiego w Olszynie serdecznie dziękuję za udział w PIKNIKU CHEMIKA – Dzień Dziecka 2. 06. 2017r.

Stanowisko promocyjne, udzielanie porad profilaktyczno – edukacyjnych dotyczących między innymi bezpieczeństwa na drodze oraz oznakowania pojazdów, a także zapoznanie młodzieży z pracą policjanta z pewnością ukształtowały pozytywny wizerunek funkcjonariusza. Szczególne podziękowania kierujemy do dzielnicowych Mariusza Zajączkowskiego i Radosława Grawa.

Dyrektor

DYREKTOR
Zespołu Szkół Chemicznych
i Ogólnokształcących
dr Marek Mariński



Potrąfimy marzyć, kochać i działać,
dlatego wszyscy jesteśmy zwycięzcami.

PODZIĘKOWANIA

**Komendantowi Powiatowej Policji
w Węgorzewie**

Insp. Kazimierzowi Surowcowi



za organizację

festynu z okazji Dnia Dziecka „Mundurowi dzieciom”

Perły, 12 czerwca 2017 r.

Rada Pedagogiczna

[Signature]

DYREKTOR SZKOŁY
PODSTAWOWEJ W PERŁACH
[Signature]
mgr Marzena Mokrzecka

„Szczepimy każde wspomnienie, z nich składają się wielkie historie.”

Tadeusz Różewicz



PODZIĘKOWANIE

Wójt Gminy Rybno
składa serdeczne podziękowania
dla

Posterunku Policji w Rybnie

za udział, bezinteresowną pomoc i wsparcie
przy organizacji wizyty gości
z gminy Heiden
w dniach 28.04 - 01.05.2017r.

Z wyrazami szacunku

mgr inż. Tomasz Węgrzynowski

Rybno, dnia 05.05.2017 r.

Podziękowanie



Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Rybnie
składają serdeczne podziękowanie

Panu Grzegorzowi Ankwiewiczowi

za życzliwość i zaangażowanie we współpracy na rzecz Dnia Otwartego w naszej szkole.
Informacje, które młodzież uzyskała podczas wycieczki zawodowo-zawodowej są dla nich niezbędne,
aby podjąć decyzję dotyczącą wyboru dalszej ścieżki edukacyjno-zawodowej.



Zespół Szkół w Rybnie
13-236 Rybno, ul. Sportowa 21
tel. 0225 606 61, 62, Rybno 32924138

DYREKTOR
Zespołu Szkół w Rybnie
mgr Piotr Kelder

[Signature]
Anna Łysak
Alina Ławender
Aleksandra Ławender

Rybno, 26 kwietnia 2017r.



PODZIEKOWANIE

Serdecznie dziękujemy
pracownikom Komendy
Powiatowej Policji w Węgorzewie
za okazaną pomoc, życzliwość
oraz przeprowadzenie zajęć
profilaktyczno- edukacyjnych dla
dzieci o tematyce
bezpieczeństwa.
Dziękujemy Wam; za Waszą
pracę i za to, że jesteście.

Dzieci i pracownicy Samorządowego Przedszkola nr 1
im. Kubusia Puchatka w Węgorzewie

DYREKTOR
Samorządowego Przedszkola nr 1
im. Kubusia Puchatka w Węgorzewie
mgr Teresa Kłobucka



Informator

PROJEKT I SKŁAD PUBLIKACJI PT. „INFORMATOR” - BOŻENA PRZYBOROWSKA
TELEFON : 89 - 522 - 54 - 41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie <http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>